

**Sygn. akt II Ca 500/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska-Kojtych

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ż. (1)

przeciwko K. K. i J. K.

o ochronę posiadania

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 14 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 488/13

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 500/14

## UZASADNIENIE

W dniu 20 czerwca 2013 roku powódka A. Ż. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanym K. K. i J. K., domagając się przywrócenia posiadania pasa gruntu o szerokości 30 cm i długości 8 m od zachodniej granicy działki nr (...) położonej w P. gmina S., poczynając od punktu przy granicy działek nr (...) należącej do I. S. i działki nr (...) należącej do K. K. w kierunku północnym, przez nakazanie pozwanym aby przyorali ze swojego pola – działki nr (...) pas gruntu o szerokości 30 cm na długości 8 m w terminie tygodnia od daty uprawomocnienia się wyroku, a w przypadku niewykonania przez pozwanych przywrócenia posiadania – upoważnienia powódki do wykonania tych czynności na koszt pozwanych.

W piśmie z dnia 4 lutego 2014 roku pełnomocnik powódki zmienił żądanie pozwu, wnosząc o zobowiązanie pozwanych J. K. i K. K. do zaniechania naruszania w przyszłości posiadania pasa gruntu o szerokości 30 cm do 40 cm, stanowiącego granicę działek nr (...) będącej własnością pozwanego K. K. i nr (...) będącej własnością powódki, położonych w P..

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku oddalił powództwo.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia faktyczne i motywy swego rozstrzygnięcia.

A. Ż. (1) jest właścicielką nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), położonej w P. gmina S.. Nieruchomość sąsiaduje z działką nr (...) należąca do K. K.. Działka nr (...) jest rokrocznie uprawiana i obsiewana. Prace polowe

proceedzi K. K. wspólnie z ojcem J. K.. Pomiędzy powódką, a J. K. od 1997 roku istnieje spór. Toczyło się postępowanie rozgraniczeniowe. Postanowienie w przedmiocie rozgraniczenia zostało wykonane.

Na wiosnę 2013 roku K. K. obsiał działkę nr (...) mieszanką zbożową, opryskiwał pole, używał nawozów. Zbierał zboże w trakcie żniw.

Pomiędzy działkami nr (...) istnieje miedza o szerokości od 30 do 40 cm.

Jako podstawę powyższych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął dowody szczegółowo wymienione i ocenione w uzasadnieniu orzeczenia. W ocenie Sądu zeznania powódki A. Ż. (1) nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym. W trakcie oględzin sądowych na gruncie nie stwierdzono bowiem jakichkolwiek naruszeń istniejącej pomiędzy działkami miedzy. Stwierdzono istnienie miedzy o szerokości 30 -40 cm. Zeznania pozwanych J. K. i K. K. znajdują zaś odzwierciedlenie w zeznaniach świadków M. R., a zwłaszcza A. Ż. (2), który wykonywał prace polowe na spornym gruncie wiosną 2013 roku. Zarazem zeznania pozwanych oraz wymienionych świadków znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji fotograficznej sporządzonej w toku oględzin sądowych.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd zważył, że powódka opierała swoje żądanie na przepisie art. 344 § 1 k.c., zgodnie z którym przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka w toku postępowania nie wykazała jednak dokonania naruszenia posiadania przez pozwanych i wkroczenia w sferę jej władztwa na gruncie na skutek jakiegokolwiek ich działania. A. Ż. (1) twierdziła, że w dniu 21 kwietnia 2013 roku miedza dzieląca działki należące do powódki oraz pozwanego K. K. została zniszczona na odcinku 8 m. Dołączona do pozwu fotografia nie obrazuje jednak takiego naruszenia. Także podczas oględzin sądowych nie stwierdzono zaistnienia jakiegokolwiek naruszenia miedzy pomiędzy działkami nr (...). O braku takiego naruszenia zeznała też powódka, która stwierdziła w toku oględzin oraz na kolejnych terminach rozpraw, że miedza wyglądająca tak, jak w czasie oględzin, jest miedzą prawidłową. Powódka twierdziła, że pozwani w toku postępowania dokonali w sposób dobrowolny przywrócenia posiadania zgodnie z pierwotną treścią żądania pozwu. Okoliczności tej jednak w żaden sposób nie wykazała.

Sąd podkreślił, że ostatecznie powódka domagała się od pozwanych zaniechania naruszeń na przyszłość. Jak wskazywała jednak sama powódka, miedza wygląda obecnie tak jak przed 21 kwietnia 2013 roku, czyli prawidłowo. Powódka nie wykazała, by kiedykolwiek wcześniej czy później pozwani naruszali posiadanie powódki na wskazanym w pozwie odcinku. Jak podały obie strony, pomiędzy nimi toczyły się postępowania, w tym postępowanie rozgraniczeniowe i od tego momentu pozwani uprawiając ziemię przestrzegają ustaleń wynikających z rozgraniczenia. Nie wykazano, by ze strony pozwanych jakiegokolwiek naruszenia występowały, powtarzały się czy zagrażały powódce. W toku postępowania nie wykazano, by takie naruszenie miało miejsce i by posiadanie zostało przywrócone dobrowolnie. Powódka nie wykazała w żaden sposób, by istniało zagrożenie naruszeniami ze strony pozwanych w przyszłości. A. Ż. (1) jest mocno skonfliktowana z pozwanymi, którzy starają się unikać kontaktów z powódką, aby uniknąć kłótni. Przejawy tego konfliktu były widoczne również na sali rozpraw, kiedy powódka przed Sądem pomawiała pozwanych o działania na szkodę jej siostry.

Sąd Rejonowy zważył, że roszczenie o zaniechanie naruszeń jest uzasadnione w razie realnego zagrożenia dalszymi naruszeniami, a taka okoliczność nie została w toku postępowania udowodniona. Pozwani przyznali, że aktualnie istniejąca na spornym odcinku miedza wskazuje na istniejący zakres posiadania stron. Zgadzała się z jej położeniem, wyglądem. Powódka zaś nie wykazała, by pozwani w jakikolwiek sposób zagrażali jej posiadaniu na przyszłość.

Kierując się powyższymi względami Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku wniosła powódka A. Ż. (1), zaskarżam wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj.: art. 227, 230 i 233 k.p.c., polegające na:

- pominięciu zeznań świadka J. J. w zakresie, w jakim zeznał on, że granica dzieląca działki stron została naruszona przez pozwanych na wiosnę 2013 r.;
- uznaniu zeznań świadków M. R. i A. Ż. (2) za wiarygodne w sytuacji, gdy zeznania ich dotyczą działki nr (...) również graniczącej z działką powódki, co wskazuje, że wymienieni świadkowie w ogóle nie byli zorientowani, jakiej granicy dotyczy spór;
- uznaniu pomimo powyższego zeznań pozwanych J. K. i K. K. za wiarygodne i spójne z zeznaniami świadków M. R. i A. Ż. (2);
- przyjęciu za miarodajne fotografii wykonanych na spornym odcinku w toku oględzin w sytuacji, gdy fotografie te zostały wykonane już po żniwach;
- przyjęciu, że wykonane w trakcie oględzin fotografie obrazują nienaruszoną granicę na spornym odcinku, podczas gdy obrazują one istnienie na spornym odcinku ścierniska, podobnie jak fotografia sporządzona 4 września 2013 r., która została dołączona w toku postępowania,

a w konsekwencji:

- uznaniu, że powódka nie wykazała aby pozwani naruszyli jej posiadanie na długości spornego odcinka granicy między działkami nr (...), jak również aby wykazała ona niebezpieczeństwo dokonywania takich naruszeń przez pozwanych w przyszłości;

2) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że na wiosnę 2013 r. pozwany K. K. obsiał działkę nr (...) mieszanką zbożową, opryskiwał pole, używał nawozów i zbierał zboże w trakcie żniw, podczas gdy działka ta stanowi własność powódki i wszystkie wyżej wymienione czynności polowe powódka wykonywała z pomocą swojego brata J. J. i „to dokładnie nie na wiosnę 2013 r. tylko w kwietniu 2013 r.”, nie zwracając się o taką pomoc do pozwanego K. K..

Wskazując na przytoczone zarzuty apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie pozwanych K. K. i J. K. do zaniechania naruszania w przyszłości przysługującego powódce A. Ż. (1) posiadania pasa gruntu o szerokości od 30 cm do 40 cm, stanowiącego granicę pomiędzy działkami nr (...) będącą własnością pozwanego K. K. i nr (...) będącą własnością powódki, położonych w P., gmina S. oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Ponadto apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z:

- 10 fotografii zapisanych na załączonej płycie CD wykonanych w czerwcu 2013 r. – na okoliczność dokonania naruszenia granicy działek przez pozwanych w kwietniu 2013 r.;

- dołączenie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I C 431/13 Sądu Rejonowego w Kraśniku – na okoliczność dokonywania naruszeń przez pozwanych posiadania granicy innych działek sąsiadujących z działką nr (...) oraz wykazania realnego niebezpieczeństwa dokonywania takich naruszeń przez pozwanych również w przyszłości;

- wyroku z dnia 2 sierpnia 1999 r. w sprawie I C 104/99, znajdującego się w aktach sprawy I C 431/13 - na okoliczność wykazania rzeczywistej długości granicy działki nr (...);

- zeznań powódki – na okoliczność dokonywania oprysku przez J. K. w maju 2013 r., a nie przez świadka A. Ż. (2) oraz dokonania naruszenia posiadania przez pozwanych i realnego niebezpieczeństwa dokonywania takich naruszeń w przyszłości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji podlegały oddaleniu. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Wymaga jednak podkreślenia, że okoliczność, iż sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, uprawnionym do uzupełnienia postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji nie oznacza, że zaniechania stron w zakresie zgłaszania dowodów mogą być naprawione w postępowaniu odwoławczym. Z całokształtu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wynika, iż to na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia dowodów dla wykazania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, z których wywodzą określone skutki prawne (art. 3 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c.). Sama okoliczność niekorzystnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji nie może uzasadniać odstępstwa od zasady koncentracji materiału dowodowego przed tym sądem. Dlatego też zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

Nie budzi natomiast wątpliwości, że potrzeba powołania dowodów zgłoszonych w apelacji w niniejszej sprawie nie powstała dopiero w postępowaniu odwoławczym, gdyż dowody te dotyczą okoliczności stanowiących przedmiot ustaleń już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Dowody te mogły też być powołane przez powódkę już przed Sądem Rejonowym. W szczególności dotyczy to dowodu z zeznań powódki, która była w sprawie przesłuchiwana w charakterze strony, jak również dowodu z dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 431/13 Sądu Rejonowego w Kraśniku.

W odniesieniu do ostatnio wymienionego dowodu podkreślić należy, że nie stanowił wniosku dowodowego zgłoszony przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 25 września 2013 roku wniosek o dołączenie akt I C 431/13. Wniosek dowodowy powinien bowiem wskazywać konkretne dowody z dokumentów zawartych w aktach innej sprawy oraz zawierać tezę dowodową, to jest wskazanie okoliczności, które mają być przy użyciu tych dowodów wykazane. Wymienionych elementów nie zawierał zaś wniosek pełnomocnika powódki o dołączenie akt, co mogło jedynie poprzedzać zgłoszenie właściwego wniosku dowodowego. Zarazem opisany wniosek dodatkowo potwierdza, iż nie było przeszkód do przeprowadzenia dowodu, który ostatecznie został zgłoszony dopiero w apelacji, co czyni go spóźnionym.

Podobnie, jako spóźniony, należało potraktować wniosek o przeprowadzenie dowodu z dołączonych do apelacji fotografii. Skoro, jak podała powódka, zdjęcia dołączone do apelacji zostały zrobione w czerwcu 2013 roku, to jest w tym samym okresie, kiedy został sporządzony i wniesiony do Sądu pozew w niniejszej sprawie, a zdjęcia wykonał adwokat, który sporządził pozew, nie zasługują na podzielenie, jako niewiarygodne twierdzenia powódki, iż nie mogła przedstawić zdjęć z tej przyczyny, że osoba, która je wykonała, przebywała za granicą.

Nie znajdował podstaw sformułowany w apelacji wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z wymienionych podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Niezasadny był również wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy trafnie bowiem uznał, że w świetle zgromadzonych dowodów powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jeśli chodzi o zarzut podniesiony w punkcie 2 apelacji, wskazać należy, że ustalenie przez Sąd Rejonowy, iż na wiosnę 2013 roku K. K. obsiał działkę nr (...) mieszańką zbożową, opryskiwał pole, używał nawozów, a następnie z tej działki zbierał zboże w trakcie żniw, jest wyłącznie wynikiem oczywistej omyłki w oznaczeniu numeru działki pozwanego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie bowiem wynika, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż działka pozwanego oznaczona jest numerem (...), natomiast działka nr (...) należy do powódki. Zatem powyższy zarzut pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Trafnie natomiast zarzuciła apelująca nieodniesienie się Sądu pierwszej instancji do tej części zeznań świadka J. J., w której świadek wskazał na naruszenie przez pozwanych granicy działek wiosną 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadka w tej części nie zasługują jednak na wiarę. Świadek przesłuchany w trakcie oględzin podał bowiem, że stan między w dniu oględzin jest dobry, a zatem taki, jaki był przed wywodzonym naruszeniem posiadania. Zarazem świadek twierdził, że dobrowolne przywrócenie posiadania przez pozwanych nastąpiło w trakcie sprawy w dniu 27 września 2013 roku. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że stan analogiczny do przedstawionego na zdjęciach z oględzin widoczny jest już na zdjęciu oznaczonym datą 4 września 2013 roku, a złożonym przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 25 września 2013 roku. Ponadto w czasie oględzin nie stwierdzono śladów naruszenia czy przywrócenia posiadania. Nie można przy tym przyjąć, jak wywodzi skarżąca, że dowodem naruszenia granicy są stwierdzone w czasie oględzin obniżenia gruntu, skoro świadek J. J. zeznał, że taki stan między jest dobry, a zatem jest stanem stanem właściwym.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można odmówić trafności zarzutowi apelującej, iż zeznania świadka M. R. w części, w której twierdził, że stan między nie zmieniał się, dotyczą innej działki. W końcowej części zeznań świadek podał bowiem, że oprócz opisywanej wcześniej działki, którą sprzedał K. K., pozwany ma również pole z drugiej strony działki A. Ż. (1) i „tam miedza pokrywa się z miedzą od S.”. Zestawienie tego fragmentu zeznań z treścią pozwu, w którym powódka domagała się przywrócenia posiadania pasa gruntu poczynając od punktu przy granicy działki należącej do I. S., prowadzi do wniosku, że dopiero końcowa część zeznań świadka M. R. odnosi się do działki, której dotyczył spór. Natomiast w tym zakresie świadek podał, iż nie był na przedmiotowym polu wiosną 2013 roku. Zeznania świadka nie stanowiły więc dowodu potwierdzającego zeznania pozwanych co do braku naruszenia posiadania.

Wbrew zarzutom apelującej taki walor mają natomiast stanowcze zeznania świadka A. Ż. (2), do których trafnie odwołał się Sąd pierwszej instancji. Wprawdzie świadek nie był na polu przy spornej miedzy w kwietniu 2013 roku, kiedy według powódki miało nastąpić naruszenie posiadania, ale był tam w maju i niewątpliwie, jak wynika też z zeznań świadka, zauważyłby naruszenie miedzy, gdyby miało ono miejsce. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie znajdują żadnej podstawy zarzuty apelującej, iż świadek A. Ż. (2) nie dokonywał w maju 2013 roku oprysku na działce pozwanego K. K. i w związku z tym nie mógł widzieć stanu miedzy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do niewykazania przez powódkę faktu naruszenia posiadania. Wbrew zarzutowi pozwanej przeciwnych wniosków nie uzasadnia sama okoliczność nakłaniania stron przez Sąd pierwszej instancji do ugodowego załatwienia sporu.

Należy również podkreślić, że ostatecznie powódka domagała się jedynie zobowiązania pozwanych J. K. i K. K. do zaniechania naruszeń w przyszłości. Natomiast tak określone żądanie mogłoby zostać uwzględnione na podstawie art. 344 § 1 k.c. jedynie wówczas, gdyby istniało realne zagrożenie dokonania naruszenia posiadania w przyszłości. Jak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji, powódka nie przedstawiła jednak dowodów, w świetle których zachodziłyby podstawy do ustalenia, iż doszło do naruszenia posiadania. Zgromadzone dowody tym bardziej nie stanowią podstawy do przyjęcia istnienia po stronie pozwanych zagrożenia dokonania naruszeń posiadania powódki. Nie przemawia za tym sama okoliczność występowania konfliktów sąsiedzkich w przeszłości, skoro granica została następnie ustalona w postępowaniu rozgraniczeniowym i brak dowodów jej naruszenia przez pozwanych. Ubocznie zauważyć należy, że nawet twierdzenia powódki o dobrowolnym przywróceniu posiadania przez pozwanych, co podobnie jak fakt naruszenia nie zostało jednak w sprawie udowodnione, wyłączałyby uznanie za realną groźbę naruszeń w przyszłości i uwzględnienie powództwa na tej podstawie.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.